



Podkarpackie
Stowarzyszenie
Samorządów
Terytorialnych



Stowarzyszenie Gmin Regionu
Południowo-Zachodniego
Mazowsza



STOWARZYSZENIE
GMIN I POWIATÓW
WIELKOPOLSKI



ŚLĄSKI ZWIĄZEK
GMIN I POWIATÓW



ZRZESZENIE GMIN
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO



Związek Gmin
Lubelszczyzny



ZWIĄZEK
GMIN POMORSKICH



ZWIĄZEK GMIN
WARMIŃSKO-MAZURSKICH

Stanowisko Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Samorządowych¹ 22 listopada 2019 r.

w sprawie: korekty rozwiązań funkcjonujących w obszarze oświaty

W większości samorządów szczebla gminnego, oświata i opieka społeczna są działami wydatków środków publicznych, które pochłaniają najwyższe kwoty. W ujęciu procentowym to około 30-40% rocznego budżetu JST.

Proponowany poniżej pakiet uwag, nie wyczerpuje on katalogu problemów. Wraz z praktykami wdrażającymi pojawiające się zmiany prawne jesteśmy otwarci na dialog i deklarujemy pełną współpracę przy poszukiwaniu rozwiązań usprawniających polską oświatę.

1. Wysokość subwencji i dotacji przeznaczanych przez państwo na edukację i opiekę nad dziećmi jest niewystarczająca. Subwencja oświatowa w samorządach województwa lubuskiego pokrywa średnio nieco ponad 61% wszystkich wydatków oświatowych (zestawienie danych z wszystkich 82 samorządów w załączeniu). W skrajnym przypadku subwencja wystarcza na pokrycie zaledwie około 31% wszystkich wydatków związanych z oświatą. Kwoty przekazywanej subwencji nie wystarczają już na zabezpieczenie wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w placówkach oświatowych.

2. Samorządowcy i pracownicy oświaty są zdania, że sposób naliczania subwencji jest niezrozumiały i bardzo skomplikowany. Na podkreślenie zasługuje fakt, że uzależnienie wysokości naliczanej subwencji od zamożności JST, może być niesprawiedliwe, ponieważ ten wskaźnik, często, związany jest ze sposobem zarządzania gminą (może krzywdzić gospodarzy, a premiować tych, którzy słabo sobie radzą; taka waga pojawiła się w ostatnim czasie we wzorze dotyczącym naliczania subwencji).

¹ Stanowisko OPOS zostało przyjęte przez następujące organizacje-sygnatariuszy Porozumienia:

Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych
Stowarzyszenie Gmin Regionu Południowo-Zachodniego Mazowsza
Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski
Śląski Związek Gmin i Powiatów
Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego
Związek Gmin Lubelszczyzny
Związek Gmin Pomorskich
Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich

3. Wniosek dotyczący organizacji oświaty w Polsce, – jeśli państwo reguluje wypłaty i organizację oświaty w kraju, to propozycja samorządowców jest taka, by państwo przejęło na siebie całkowite utrzymanie obsługi placówek oświatowych, a samorządy zadbały o infrastrukturę (postulat aktualny od wielu lat). Rozliczenie pomiędzy państwem a JST może być dokonywane na podstawie sprawozdań składanych, co miesiąc lub co kwartał.

4. W związku z różnym charakterem JST – gminy o charakterze wiejskim, miejsko-wiejskim i miejskim (aglomeracje i większe miasta), rozwiązania uniwersalne nie są dobrą receptą. Proponujemy, by w przypadku radykalnych zmian wprowadzać pilotaże, które będą w stanie pokazać praktyczne stosowanie przyjętych regulacji.

5. Karta Nauczyciela – dokument z 1982 r. – to trochę tak, jakbyśmy chcieli modyfikować Syrenkę i oczekiwać, że w efekcie końcowym będziemy mieli Mercedesa – po konsultacjach ze środowiskiem pedagogów środowisko samorządowe oczekuje likwidacji Karty Nauczyciela.

6. Regulacje wynagrodzeń w trakcie roku budżetowego JST – „od jutra” – paraliżują pracę samorządu, są niezgodne z zasadami pomocniczości państwa.

7. Częste zmiany przepisów – ustaw i rozporządzeń, „porozrzucane” przepisy w różnych ustawach, brak konsultacji z przedstawicielami środowiska JST i nauczycielskiego. Liczne rozporządzenia są publikowane bardzo późno, tuż przed wejściem w życie. Brak możliwości przygotowania chociażby regulaminów wynagradzania nauczycieli, a często także innych dokumentów.

8. Wypłacanie wynagrodzeń z góry komplikuje system, który generuje zwiększony wkład pracy – rozliczanie tego, co się wydarzy w miesiącu jest podwójną pracą administracyjną i księgową – jesteśmy za skonsultowaniem ze środowiskiem nauczycielskim zmian w tym zakresie i wypłacania wynagrodzeń po okresie przepracowanym.

9. Urlopy na poratowanie zdrowia powinny być finansowane ze środków ZUS. Praktyką obecnie stosowaną jest, że organ prowadzący już w trakcie roku szkolnego dowiaduje się, że musi zatrudnić zastępstwo. Konieczność udzielenia urlopu uzupełniającego 56 dni po urlopie zdrowotnym, jest dla nas niezrozumiała. Czas trwania urlopu na poratowanie zdrowia powinien być wystarczający, by w dobrej kondycji powrócić do pracy.

10. System Informacji Oświatowej – dużo danych, które szczególnie w małych placówkach uzupełniają nauczyciele w ramach dodatkowych obowiązków, przy tak dużej komplikacji systemu, trzeba zatrudniać dodatkowe osoby. Koszty te spadają na samorządy.

11. Skoro ustalono maksymalną liczbę uczniów w oddziale, powinna być także minimalna, poniżej, której z automatu, nie powinien być tworzony oddział.

12. Możliwość kształtowania sieci szkół na terenie danej JST – kuratoria często, nie wydają pozytywnej opinii dotyczącej przekształcania lub likwidacji placówek, co, do których brak przesłanek związanych z dalszym funkcjonowaniem. W efekcie utrzymywane są szkoły, w których brak motywacji do konkurowania dzieci między sobą, co jest przyczyną obniżania poziomu

nauczania i skazaniem młodzieży na gorszy start na poziomie szkoły średniej. JST mają znikomy wpływ na zatrudnianie dyrektorów placówek (w komisji konkursowej zasiada 3 przedstawiciele organu prowadzącego na minimum 11 osób). Taki stan sprawia, że w przypadku braku akceptacji wskazanego przez komisję dyrektora, współpraca nie układa się dobrze, a koszt ponoszą dzieci i rodzice.

13. „Spłaszczenie” siatki płac i obowiązki narzucane na dyrektorów placówek sprawiają, że coraz trudniej znaleźć kandydatów na stanowiska kierownicze. Dzisiaj, przy powszechnym niedoborze nauczycieli, pedagog w stopniu nauczyciela dyplomowanego (w zależności od specjalizacji), często zarabia więcej od dyrektora, który go zatrudnia. Część z konkursów na dyrektorów pozostaje bez rozstrzygnięcia i zauważalna jest tendencja wzrostowa.

14. Ciągły brak stabilizacji w Polskiej oświacie. Niepewność jutra, zapowiedzi zmian, brak jednoznacznych odpowiedzi, co do przyszłości sprawiają, że środowisko nauczycielskie czuje się niepewnie i jest zaniepokojone, (np. zapowiedzi, co do zmiany pensum nauczycielskiego, oceny pracy, czy awansu zawodowego).

15. Praca nauczyciela w kilku placówkach, tak by „uskładać” etat, np. nauczyciele chemii, fizyki, muzyki. Większość dyrektorów nie ma komfortu, że ten nauczyciel czuje się „związany” z daną placówką, to sprawia, że nie budują się relacje uczeń-nauczyciel, a przecież nauczyciel dla ucznia powinien być, jak mistrz, który przekazuje cenną wiedzę i sprawia, że uczeń nabywa umiejętności.

16. Brak wsparcia finansowego dla pracowni specjalistycznych – program z rezerwy na 4 lata, 1 pracownia w roku, a często jest więcej szkół i potrzeb. Dzisiaj 1 pracownia specjalistyczna szacowana jest na około 40 tys. zł. Tych środków w JST nie ma, więc przez lata będzie uzupełniane wyposażenie, a zajęcia prowadzone są na bieżąco.

17. Dowozy uczniów – trudna sytuacja zwłaszcza w przypadku rozproszonych szkół wiejskich oraz dzieci z niepełnosprawnościami uczęszczających do tzw. szkół specjalnych czy ośrodków szkolno-wychowawczych – kwoty te, w skali roku, to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Koszt przerzucony całkowicie na JST pomniejsza środki inwestycyjne w placówki oświatowe.

18. W Polsce w każdej szkole może być inny program nauczania danego przedmiotu i obowiązuje dowolność wyboru podręcznika. W dobie migracji rodzin, dzieci trafiają do nowej placówki i albo są „do przodu” albo „do tyłu” z materiałem. Zaburza to system edukacyjny dziecka i często bez tytanicznej jego pracy, rodziców i nauczycieli, trudno osiągnąć sukces.

19. Środowisko nauczycielskie zwraca uwagę, że błędem jest pozostawienie w gestii rodziców decyzji, co do kształcenia dzieci z orzeczeniami o kształceniu specjalnym (niepełnosprawność intelektualna w stopniu lekkim) w placówkach ogólnodostępnych. O tym powinni decydować przygotowani fachowcy.

20. Brak ogólnopolskich uregulowań dotyczących liczby godzin pedagoga i psychologa szkolnego w stosunku do liczby uczniów. Z roku na rok zauważalny jest wzrost liczby dzieci, które muszą być objęte opieką psychologiczną. Rodzice mają większe zaufanie do szkolnego psychologa niż do psychologa zatrudnionego w poradni psychologiczno-pedagogicznej, dlatego zapewnienie

opieki psychologicznej szkolnego pedagoga jest bardzo zasadne. Dookreślenie w przepisach liczby dzieci, które mogą być pod opieką 1 specjalisty (150-200).

21. Zrzucanie na samorządy nowych zadań, za którymi nie idą środki finansowe, jest błędem i powoduje dysproporcje, np. w składnikach płac.

22. Brak młodych nauczycieli, którzy chcieliby podjąć pracę w zawodzie. Od kilku lat obserwuje się spadek praktyk studenckich oraz podań o pracę.

23. Nauczyciele podczas rekrutacji na studia powinni być poddani testom na predyspozycje do zawodu.

24. Problemy finansowe na zapewnienie zaplecza materialnego dla nauczycieli oraz bieżącego utrzymania placówki. Nauczyciele często ze swoich własnych środków kupują przybory papiernicze i materiały pomocnicze. Jest to pokłosiem permanentnego niedofinansowania oświaty. W większości JST subwencja nie pokrywa nawet środków przeznaczonych na wypłatę, a w ujęciu budżetowym „oświata” stanowi około 30-40% wszystkich wydatków. Jako przedstawiciele JST wnioskujemy o to, by państwo przejęło sferę wydatków oświatowych związaną z zatrudnieniem personelu. Samorządy zobowiązują się do utrzymania infrastruktury, nowych inwestycji w obszarze opieki i edukacji dzieci i młodzieży.

25. Brak wsparcia i współpracy instytucji, które zajmują się rodziną i dziećmi i z zasady powinny współpracować ze szkołą - np. PCPR, OPS, Sąd Rodzinny, itp. - nasze uwagi kierowane do tych instytucji są często bagatelizowane lub przekazywane rodzicom w sposób nieadekwatny do sprawy. Instytucje te powinny być dla nas partnerami, a nie stronami w problemie czy konflikcie.

26. Na nauczycieli nakładane są wciąż nowe obowiązki, które nie idą w parze z zarobkami i prestiżem zawodu nauczyciela.

27. Według nowej podstawy programowej uczniowie będą egzaminowani z przedmiotów, których tygodniowy wymiar zajęć jest mniejszy niż np. wymiar zajęć z religii.

28. Nauczyciele nie mają realnego wpływu na zmiany w systemie oświaty, mówi się o ekspertach i specjalistach, którzy wpływają na system oświaty, ale niewiele mają z nim wspólnego.

29. Dyrektorzy poza nadzorem pedagogicznym, muszą zajmować się sprawami, do których nie są przygotowani - brak wsparcia merytorycznego w wielu sytuacjach - np. związanych z budownictwem, ubezpieczeniami, dokumentacją projektową i przetargową, hydrauliką, itp.

30. Bardzo często na nauczyciela i dyrektora nakładane są pewne nagłe, nieplanowane obowiązki z krótkim terminem wykonania - nie można dokładnie zaplanować swojej pracy.

31. Praca nauczyciela coraz częściej opiera się głównie na dokumentach, "papierologii", a nie na pracy z dzieckiem – nie taki powinien być cel, by nauczyciele zajmowali się administracją.

32. Zatrudnieni nauczyciele, pedagodzy, opiekunowie, dyrektorzy nie mają wsparcia kuratoriów w zakresie praktycznego stosowania i interpretacji przepisów prawa oświatowego. Jest

ono skomplikowane i często trudne do praktycznego stosowania. Brak fachowców w tym zakresie w placówkach oświatowych i JST.

Wyrażamy nadzieję, że powyższe uwagi będą wstępem do szerokiego dialogu. Zaznaczamy, też konieczność korekty funkcjonujących w obszarze oświaty rozwiązań wypracowanych w oparciu o rozmowy prowadzone w ścisłej współpracy środowisk związanych z kształceniem i opieką nad dziećmi i młodzieżą.